

Sygn. akt XI W 214/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska, Aleksandra Szustakiewicz

przy udziale oskarżycieli J. K., E. K.

po rozpoznaniu w dniach 12 maja, 21 lipca i 19 i 29 października 2015 roku w W.

sprawy **S. O.**

syna A. i A. z domu K.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 29 maja 2014 r. około godz. 11.00 w W. w al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust 1 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas ruszania, w wyniku czego doprowadził do kolizji z samochodem marki F. (...) nr rej. (...), którego kierujący zmieniał pas ruchu, powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86 § 1 KW w zw z art. 3 ust 1 Ustawy z dnia 20.06.1997 r Prawo o Ruchu Drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.),

orzeka

I obwinionego **S. O.** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 29 maja 2014 r. około godz. 11.00 w W. w Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 17 ust. 2 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa R. P. (1) kierującemu pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, powodując ich uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co stanowi wykroczenie z art. 86§1 kw i za to na podstawie art. 86§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 600 (sześćset) złotych;

II na podstawie art. 118 § 1 kpw, 627 kpk w zw. z art.119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1144,60 (tysiąc sto czterdzieści cztery złotych 60/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 214/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2014 r. około godz. 11.00 w W., na prawy skrajnym pasie ruchu jezdni Al. (...) przeznaczonym dla skręcających w prawo i prowadzącym w kierunku od ul. (...) do ul. (...) doszło do kolizji drogowej w następujący sposób: kierujący pojazdem marki V. (...) o nr. rej. (...) – S. O. zatrzymał się w/w pojazdem przy prawej krawędzi jezdni na w/w prawym pasie ruchu w strefie obowiązywania znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Zatrzymanie to było spowodowane potrzebą wysadzenia swojej żony z w/w pojazdu. W trakcie przedmiotowego zatrzymania S. O. włączył w pojeździe światła awaryjne, ale nie wystawił przy tym trójkąta ostrzegawczego. Za w/w miejscem zatrzymania się S. O. z zatoki przystankowej ruszył kierujący pojazdem marki F. (...) o nr. rej. (...) – R. P. (1). Po ruszeniu, kiedy spostrzegł, iż na zajmowanym przez niego – skrajnym prawym pasie ruchu, znajduje się unieruchomiony samochód marki V. z włączonymi światłami awaryjnymi to zmienił go na prawy, sąsiedni pas ruchu przeznaczony do jazdy na wprost. Następnie włączył prawy kierunkowskaz i zaczął wykonywać manewr zmiany zajmowanego pasa ruchu na pas skrajnie prawy przeznaczony dla skręcających w prawo. Prawidłowe wykonanie powyższego, zamierzonego manewru wiązało się z koniecznością ominięcia stojącego tam samochodu obwinionego. W momencie, gdy samochód R. P. (1) znajdował się na wysokości pojazdu S. O., to drugi z wymienionych kierujących ruszył w/w pojazdem z włączonymi w nim światłami awaryjnymi, skręcając przy tym lekko w lewo, w wyniku czego doszło do kontaktu pojazdów. Uczestniczący w kolizji kierowcy zatrzymali się następnie na zajmowanym przednio pasie ruchu możliwie blisko jego prawej strony, aby nie utrudniać ruchu. Na miejsce zdarzenia drogowej przyjechała policja.

W toku oględzin przeprowadzonych bezpośrednio po zdarzeniu stwierdzono następujące uszkodzenia samochodów: w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...): zarysowanie lewej strony zderzaka przedniego, zarysowanie lewej przedniej lampy zespolonej, zarysowanie lewego przedniego błotnika; w pojeździe marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...): zarysowanie prawych tylnych drzwi, wgniecenie prawego tylnego błotnika, zarysowanie prawej strony zderzaka tylnego, zarysowanie kołpaka prawego tylnego koła.

W wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Kierowcy pojazdów uczestniczących w zdarzeniu oraz pasażerowie byli trzeźwi. Natężenie ruchu w czasie i miejscu zaistnienia zdarzenia było duże.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia obwinionego S. O. (k. 95, protokół rozprawy z k. 158, 159, 160 i 161), zeznania świadka (pokrzywdzonego) R. P. (1) (k. 96-97, k. 22v) zeznania świadka K. G. (k. 97, 98, 99, k. 29v), zeznania świadka K. K. (3) (k.99-100,k.25v),pisemną opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego (k. 117-138) wraz z płytą (k. 139), uzupełniającą opinię ustną (protokół z rozprawy z k. 158-161), notatki urzędowej(k. 1-2), szkic (k. 3), protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 4,5,6,7), protokoły oględzin pojazdów (k. 8, 9), notatkę urzędową (k. 10), szkic (k. 20), wydruk z GM (k. 23), szkic (k. 26).

Obwiniony w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia. Wyjaśnił, iż w dniu zajścia, tak jak to zostało opisane przez Policję, ruszał się na swoim pasie (toczył się), a w lusterku widział samochód, jadący lewym pasem, co do którego był przekonany, że jak będzie skręcał to go ominie. Według obwinionego to ten kierujący nie zachował szczególnej ostrożności, ocierając się o jego pojazd, uszkadzając go. Zdaniem obwinionego, kierujący ściał pas tak, jak większość kierowców w tamtym miejscu. W ocenie obwinionego kierujący był pewny, że się zmieści, gdyż miał dużo miejsca na swoim i jego pasie. Natomiast zdaniem obwinionego, gdyby jego pojazd stał na drodze, to wina tamtego kierowcy byłaby ewidentna. W swoich wyjaśnieniach wskazał również, iż w trakcie czynności wyjaśniających zarówno jeden, jak również drugi policjant określili winę kierującego pojazdem F. (...). Obwiniony odpowiadając na pytania stron wyjaśnił, iż zanim ruszył miał włączone światła awaryjne i nie miał wystawionego trójkąta ostrzegawczego. Ponadto zaznaczył, iż w miejscu, którym stał, tj. w strefie „zakazu zatrzymywania się” były również: radiowóz policji oraz busy.

Powyższe zatrzymanie według jego wyjaśnień wynikało z potrzeby wysadzenia żony. Ponadto uważa, że jedyne wykroczenie jakie popełnił, to zatrzymanie się w miejscu niedozwolonym.

W trakcie rozprawy wyjaśnił również, iż manewr kierującego pojazdem marki F. (...) polegający na wjeździe na pas do skrętu w prawo i zmianie pasa na pas do jazdy na wprost przy prędkości 50km/h był niemożliwy do wykonania ze względu na znajdujący się tam

10-15 metrowy odcinek drogi oraz stojący w zatoce przystankowej radiowóz. Obwiniony

w wyjaśnieniach złożonych przed Sądem kwestionował również częściowo symulację przebiegu kolizji drogowej przeprowadzonej przez biegłego z zakresu ruchu drogowego. W ocenie obwinionego symulacja jest sprzeczna z tym, co zeznał pokrzywdzony. Przede wszystkim według obwinionego symulacja nie zawiera tego, iż pokrzywdzony zatrzymał się za nim, po czym ruszył żeby ominąć jego samochód, zmieniając przy tym pas ruchu na lewy, a później zmieniając na prawy. Konkludując uznał, iż zgadza się tylko z pierwszą wersją przeprowadzonej symulacji.

W dalszych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie, obwiniony ustalił, iż w momencie ruszania pojazdem chciał wyłączyć światła awaryjne, ale z powodu kolizji nie zdążył tego uczynić. Jednocześnie podkreślił, iż nie włączał się do ruchu, co w swoich wyjaśnieniach jeszcze raz wyraźnie zaznaczył. Poza tym w swoich wyjaśnieniach stanowczo zaakcentował, iż w momencie przed zaistniałą kolizją kierował się na wprost w kierunku swojego domu. Nadto zarzucił stronniczość biegłemu. W dalszej kolejności wyjaśnił także,

iż w momencie, gdy pojazd marki F. (...) znajdował się na wysokości jego samochodu,

to on już jechał, a nie ruszał. Przy tym wyjaśnił, iż widział samochód marki F. w lusterku,

ale nie spodziewał się, że pojazd ten zajędzie mu drogę i wjedzie bezpośrednio i dosyć szybko przed niego. Według obwinionego kierujący pojazdem marki F. (...) nie zachował przy tym należytej ostrożności wskutek czego doszło od otarcia lewo boku jego pojazdu przez prawy bok pojazdu w/w kierującego. W swoich wyjaśnieniach podkreślił, iż widząc jadący po jego lewej stronie pojazd marki F. (...), kiedy on znajdował się na swoim pasie, to był przekonany, iż w/w kierujący zwolni albo się zatrzyma albo pojedzie prosto. Obwiniony dodał przy tym,

iż nie wiedział, że w/w kierujący pojazdem wykona powyżej opisany manewr. Ponadto stwierdził,

iż samo zachowanie się kierującego na drodze w jego ocenie było spóźnione, ale nie jest w stanie określić z jakiego powodu. Był przekonany, że kierujący F. jadąc za nim po jego lewej stronie wykona manewr skrętu w prawo będąc dopiero przed nim z zachowaniem odpowiedniej odległości, a nie zajędzie mu niespodziewanie drogę. Obwiniony wyjaśnił również, iż odległość pomiędzy jego pojazdem, a stojącym za nim w zatoce autobusowej radiowozem wynosiła ok. 10-12 metrów.

Obwiniony był dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za naruszenia przepisów ruchu drogowego oraz raz sądownie za wykroczenie polegające na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w zakresie przedstawionych przez niego okoliczności faktycznych. Przede wszystkim chodzi o to, iż obwiniony nie kwestionował samego faktu zaistnienia zdarzenia w ruchu drogowym i swojego w nim udziału. Tak samo dotyczy to tak istotnych okoliczności faktycznych, jak to, że: w chwili nastąpienia kolizji był w ruchu, nie zdążył wyłączyć świateł awaryjnych, znajdował się na swoim, skrajnie prawym pasie ruchu oraz nie zamierzał zmieniać zajmowanego pasa ruchu. Wyjaśnienia te we wskazanej części znajdują potwierdzenie w pozostałych uznanych za wiarygodne dowodach, stanowiących podstawę ustaleń faktycznych. Jednakże wyjaśnienia obwinionego w zakresie odnoszącym się do oceny prawnej swojego zachowania na drodze, w szczególności do tego, czy obwiniony spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym przyczyniając się do kolizji nie zasługują na uwzględnienie. W ocenie Sądu obwiniony korzystając z prawa do obrony dokonał własnej, subiektywnej oceny zaistniałej sytuacji na drodze, jednak w z tym zakresie nie korespondują one z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego R. P. (1)

(k. 96-97, k. 22 verte). Świadek ten w sposób zbieżny z wyjaśnieniami obwinionego w zakresie okoliczności faktycznych przedstawił przebieg zdarzenia drogowego. Przedstawiona w jego zeznaniach wersja zdarzenia drogowego została

potwierdzona przez opinię biegłego i wskazana jako bardziej prawdopodobna. Ponadto świadek zeznawał w sposób spójny i logiczny.

Z tych względów brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności tego dowodu. Stąd dowód ten, jako w pełni wiarygodny, stanowił jedną z podstaw ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadków: K. G. (k. 97, 98, 99 i k. 29) i K. K. (3) (k. 99-100, k. 25 verte). Świadkowi Ci byli pasażerami samochodu kierowanego przez obwinionego. Ich zeznania korespondowały z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym, w szczególnością z opinią biegłego. Mimo, że są oni znajomymi obwinionego, ich zeznaniom należało nadać walor obiektywizmu. Byli bowiem naocznymi świadkami zaistniałego zdarzenia, a ich zeznania złożone bezpośrednio przed Sądem po prawie roku od w/w zdarzenia drogowego były mimo tego stosunkowo kompletne. Poza tym nie starali się w żaden sposób przedstawić przebiegu zdarzenia w sposób korzystny dla obwinionego, co wynika z całościowej oceny zebranego materiału dowodowego. Mając to na względzie brak było jakichkolwiek podstaw do podważania wiarygodności zeznań tych świadków.

Powołany w sprawie biegły z zakresu ruchu drogowego w pisemnej opinii, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy ustalił, która z dwóch wersji przebiegu przedmiotowego zdarzenia jest bardziej prawdopodobna. Ponadto stwierdził, iż do kolizji przyczyniło się wyłącznie zachowanie obwinionego. W ocenie biegłego przebieg analizowanego zdarzenia według wersji nr II (przedstawionej przez pokrzywdzonego) jest bardziej prawdopodobny niż wedle wersji nr I (przedstawionej przez obwinionego). Z kolei ustalenie, iż do przedmiotowej kolizji przyczyniło się wyłącznie zachowanie obwinionego, biegły uzasadnił tym, iż obwiniony nadużył świateł awaryjnych i nie dostosował się do obowiązującego go zakazu zatrzymywania się. Na rozprawie w dniu 19 października 2015 roku biegły złożył uzupełniającą opinię ustną. Potwierdził w całości sporządzoną przez siebie uprzednio opinię z zakresu ruchu drogowego. Ponadto w sposób kompletny, wyczerpujący i obiektywny odpowiadał na pytania obwinionego oraz Sądu. W ustnej opinii biegły doprecyzował, iż obwiniony włączając się do ruchu wbrew przepisom nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił w należyty sposób pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez pokrzywdzonego. W szczególności obwiniony włączając się do ruchu w czasie, kiedy pokrzywdzony R. P. (1) znajdował się na wysokości jego pojazdu zmniejszył odległość pomiędzy pojazdami, którą pokrzywdzony dysponowałby, gdyby pojazd obwinionego nie ruszył. Mając tę odległość do dyspozycji pokrzywdzony byłby w stanie bezpiecznie wykonać manewr zmiany pasa ruchu. Tymczasem obwiniony ruszając i odjeżdżając do przodu odległość tę zmniejszył. Nadto zatrzymał swój pojazd używając świateł awaryjnych i podczas ruszania włączył się do ruchu, a więc obowiązany był ustąpić pierwszeństwa przejazdu wszystkim pojazdom znajdującym się w ruchu, czego nie uczynił. Biegły również w sposób należyty uzasadnił brak w analizie zdarzenia okoliczności, że F. (...) ruszał z przystanku autobusowego – daniem Sądu należy podzielić twierdzenie biegłego, że istotny w sprawie jest sam moment tuż przed zderzeniem.

Opinia została sporządzona w stopniu rzetelności pozwalającym zakwalifikować ją jako istotny dla sprawy materiał dowodowy. Mianowicie wnioski, jakie zostały przedstawione przez eksperta pozwoliły na poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie. Sporządzona opinia była jasna oraz napisana językiem zrozumiałym dla odbiorcy, także nieposiadającego wiadomości specjalnych. Z uwagi na powyższe została przez Sąd zakwalifikowana jako dowód wiarygodny

i przydatny dla sprawy. Jako nie mające potwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym należało jedynie sta wiedzenia biegłego, iż z uwagi na włączony światła awaryjne w pojeździe obwinionego pokrzywdzony miał prawo przypuszczać, iż pojazd obwinionego jest uszkodzony. Jak zeznał sam pokrzywdzony oraz pozostali świadkowie, wszyscy widzieli oni wysiadającą z samochodu obwinionego kobietę i w związku z powyższym przypuszczali oni, iż obwiniony zatrzymał się, aby ją wysadzić. Nie zmienia to jednak ostatecznych wniosków opinii, gdyż pomimo tego, iż pokrzywdzony mógł przypuszczać iż pojazd obwinionego nie jest uszkodzony, to miał prawo oczekiwać, iż ustąpi mu pierwszeństwa podczas włączania się do ruchu.

Ze względu na niezakwestionowanie przez żadną ze stron dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw, w oparciu o które ustalono stan faktyczny, Sąd uznał za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby w ramach ich kompetencji. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny. Art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.) stanowi, iż włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego(...).

Z kolei zgodnie z art. 17 ust. 2 w/w ustawy, kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. Szczególną ostrożność w świetle art. 2 pkt 22 w/w ustawy, należy rozumieć jako, ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu daje uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, iż S. O. w dniu 29 maja 2014 r. około godz. 11:00 w W., kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa R. P. (1), kierującemu pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, powodując ich uszkodzenie, czy spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. swoim zachowaniem na drodze publicznej wypełnił znamiona wykroczenia opisanego w art. 86 § 1 kw. Wykroczenie to może być popełnione umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, jak i nieumyślnie w formie lekkomyślności lub niedbalstwa.

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania S. O. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji, bowiem jadąc samochodem naruszył przepis art. 17 ust. 2 w/w ustawy. Obwiniony ruszając bowiem pojazdem po uprzednim jego zatrzymaniu z włączonymi przez niego światłami awaryjnymi w chwili, w której kierujący samochodem marki F. – pokrzywdzony wykonywał manewr jego omijania poprzez zmianę pasa ruchu z drugiego od prawej krawędzi jezdni Al. (...) na prawy skrajny pas ruchu, swoim zachowaniem przyczynił się do spowodowania kolizji drogowej i spowodowania tym samym zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wskutek zderzenia powstała szkoda w postaci uszkodzenia obu pojazdów. Opisane powyżej zachowanie obwinionego było nieprzewidywalne i wprowadziło w błąd pokrzywdzonego. Obwiniony ruszając bowiem pojazdem z jednoczesnym skręceniem nim w lewo w momencie, gdy pokrzywdzony miał dokończyć manewr jego omijania, zmniejszył

w nagły sposób, bezpieczny odstęp pomiędzy oboma pojazdami po wykonaniu przez pokrzywdzonego manewru omijania. Pokrzywdzony albowiem, podejmując zamiar o wykonaniu manewru omijania pojazdu obwinionego założył sobie, że obwiniony nie podejmie takiego

w/w zaskakującego manewru, a ten w związku z tym będzie miał zagwarantowany, bezpieczny odstęp pomiędzy kierowanym przez niego pojazdem, a samochodem obwinionego. Nadto R. P. (1) kierując pojazdem i wykonując

manewr zmiany pasa ruchu swoją uwagę skupiał nie tylko na pojeździe obwinionego, ale na obserwacji całej drogi. Wobec powyższych czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. Należy więc skonstatować, że S. O. ponosi odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 600 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. Obwiniony bowiem popełnił przypisane mu wykroczenie nieumyślnie w formie lekkomyślności. Obwiniony naruszył przy tym istotną zasadę ruchu drogowego, zgodnie z którą przy włączaniu się do ruchu należy zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym. W ocenie Sądu orzeczona kara spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby S. O. nie popełnił podobnego wykroczenia ponownie i przestrzegał zasad ruchu drogowego. Zdaniem Sądu wysokość kary grzywny została dostosowana do warunków materialnych obwinionego i mimo tego, iż kara spełni funkcję represyjną, to obwiniony jako osoba posiadająca zdolności zarobkowe będzie w stanie uiścić kwotę grzywny.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd, obciążył obwinionego kosztami postępowania, w tym wydatkami zryczałtowanymi (180 zł) oraz kosztami sporządzenia opinii przez biegłego z zakresu ruchu drogowego (860,22 zł – opinia pisemna, 104,38 zł – opinia ustna uzupełniająca), które nie wchodzi w skład wydatków zryczałtowanych. Na wydatki zryczałtowane złożyły się: 100(sto) złotych za postępowanie sądowe w I instancji oraz po 20 (dwadzieścia) złotych za każde z czterech przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Z powodów wskazanych powyżej Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionego pozwalają na uiszczenie przez obwinionego kosztów sądowych w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny została ustalona na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (60 zł).